

Sygn. akt VIII Cz 708/19

POSTANOWIENIE

Dnia 2 września 2019 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VIII Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodnicząca: *Sędzia Małgorzata Kończal (spr.)*

Sędziowie: *Sędzia Jadwiga Siedlaczek*

Sędzia Marek Lewandowski

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2019 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa *L. K.*

przeciwko (...) *Spółce Akcyjnej*
z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego

na postanowienie zawarte w pkt III wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 14 marca 2019 r.

sygn. akt X C 3392/16

w przedmiocie kosztów postępowania

postanawia:

- 1. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie III (trzecim) sentencji w ten sposób, że nie obciążać powódki L. K. kosztami postępowania poniesionymi przez pozwanego (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W.;*
- 2. oddalić zażalenie w pozostałej części;*
- 3. nie obciążać pozwanej kosztami postępowania zażaleniowego.*

/Jadwiga Siedlaczek/ /Małgorzata Kończal/ /Marek Lewandowski/

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 marca 2019 r. Sąd Rejonowy w Toruniu uwzględnił częściowo roszczenie powódki w niniejszej sprawie, w pozostałej części powództwo oddalił oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 787 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że powódka domagała się zasądzenia kwoty

6.000 zł. Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy wskazał, że miał na uwadze wszystkie okoliczności sprawy. Powództwo zostało wprawdzie oddalone w większej części, jednak co do zasady rację miała powódka. Sąd Rejonowy podkreślił, iż powódka nie była w stanie należycie i precyzyjnie ocenić procentowo swojego uszczerbku za zdrowiu, według tabeli pozwanego. Co więcej, nie potrafili tego ocenić także lekarze działający przed procesem na rzecz pozwanego. Dopiero opinia biegłego sądowego, po analizie dokumentacji medycznej i badaniu lekarskim powódki, pozwoliła na miarodajną ocenę jej żądania wobec pozwanego. Ponadto, kierując się zasadą słuszności, Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na dysproporcje materialne pomiędzy konsumentką-emerytką nauczycielską, jaką jest powódka, a wielkim podmiotem gospodarczym, jakim jest pozwany. Mając powyższe na uwadze powyższe zasady słuszności, Sąd I instancji orzekł zwrot kosztów procesu od pozwanego na rzecz powódki, po myśli art. 100 k.p.c.

Zażalenie na powyższe postanowienie w przedmiocie kosztów postępowania złożył pozwany zarzucając naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i odstąpienie od obciążenia powódki kosztami zastępstwa procesowego należnymi pozwanemu w sytuacji, gdy w niniejszej sprawie nie zachodzą wyjątkowe okoliczności pozwalające na zastosowanie tego przepisu.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienie i obciążenie powódki kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 948,96 zł;
2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie jest częściowo zasadne.

Zwrotem kosztów procesu rządzi zasada odpowiedzialności za jego wynik, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 k.p.c.). Ponadto, zgodnie z art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Wyjątek od powyższych zasad stanowi natomiast art. 102 k.p.c., który pozwala zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami, gdy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, unormowanie to ma charakter wyjątkowy, a jego zastosowanie ogranicza się do szczególnych, wyjątkowych sytuacji. Stosowanie art. 102 k.p.c. opiera się na dyskrecjonalnej władzy sędziego i zasadniczo uwzględnia poczucie sprawiedliwości i zasady słuszności. Z tego względu kontrola instancyjna zastosowania komentowanego przepisu z reguły wtedy może prowadzić do zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu, gdy dokonana przez sąd I instancji ocena okaże się oczywiście dowolna.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach procesu powołał argumenty uzasadniające zastosowanie art. 102 k.p.c. Jako podstawę orzeczenia w tym przedmiocie powołał jednak art. 100 k.p.c., zasądając od pozwanego – który wygrał postępowanie w ponad 80% - koszty postępowania należne, w ocenie Sądu Rejonowego, powódce, proporcjonalnie do stopnia, w jakim wygrała ona spór. Rozstrzygnięcie to jest oczywiście wadliwe.

Po pierwsze, orzekając stosownie do art. 100 k.p.c. Sąd może znieść wzajemnie koszty procesu, stosunkowo je rozdzielić (w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań) lub włożyć na jedną stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów (jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu). Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie nie orzekł według żadnej z tych zasad, obciążył on bowiem pozwanego, który wygrał proces w ponad 80% obowiązkiem zwrotu na rzecz powódki poniesionych przez nią kosztów stosownie do stopnia, w jakim ona wygrała spór (około 20%). Pomiął natomiast,

że powódka, wobec przegrania sporu w 80%, powinna zwrócić pozwanemu jego koszty postępowania, stosownie do wyniku sprawy. W konsekwencji rozważać można było ich stosunkowe rozdzielanie i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów pomniejszych o koszty należne powódce od pozwanego. W żadnym wypadku nie istniały natomiast podstawy, do zasądzenia części kosztów procesu na rzecz powódki, która przegrała postępowanie w zdecydowanej części.

Zaskarżone rozstrzygnięcie nie jest zasadne także w świetle art. 102 k.p.c., na który Sąd Rejonowy wprawdzie się nie powołał, jednakże przytoczona w tym zakresie argumentacja wskazuje, że orzekając o kosztach procesu kierował się przede wszystkim zasadami słuszności. Na podstawie art. 102 k.p.c. sąd może bowiem tylko nie zasądzać od strony przegrywającej całości lub części kosztów, nie może natomiast zasądzić na jej rzecz kosztów od strony wygrywającej (zob. post. SN z 30.8.1979 r., II CZ 86/79, Legalis z glosą J. Piotrowskiego, NP 1981, Nr 1, s. 123; W. Siedlecki, Przegląd, 1981, s. 107).

W istocie analiza uzasadnienia zaskarżonego postanowienia prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy uznał, iż istnieją podstawy do tego, aby w przedmiocie kosztów procesu orzec w oparciu o zasady słuszności – art.102 k.p.c. (mimo iż jako podstawę postanowienia wskazał art. 100 k.p.c.).

Jak już wskazano stosowanie art. 102 k.p.c. opiera się na dyskrecjonalnej władzy sędziego i zasadniczo uwzględnia poczucie sprawiedliwości i zasady słuszności. Z tego względu kontrola instancyjna zastosowania komentowanego przepisu z reguły wtedy może prowadzić do zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu, gdy dokonana przez sąd I instancji ocena okaże się oczywiście dowolna.

Mając na uwadze powyższe uznać należało, że ocena Sądu I instancji, pomijając powołane wadliwości zaskarżonego rozstrzygnięcia, nie była dowolna. Sąd ten powołał bowiem szereg argumentów stanowiących podstawę dla zastosowania art. 102 k.p.c. Sąd Okręgowy ocenę tę podziela. Ponadto podkreślenia wymaga, że uwzględnienie w całości żądania zażalenia pozbawiłoby zasądzoną na rzecz powódki kwotę funkcji kompensacyjnej, z uwagi na obowiązek zwrotu pozwanemu kosztów w zbliżonej wysokości. Nie bez znaczenia jest również fakt, że na etapie wnoszenia pozwu, powódka występowała bez profesjonalnego pełnomocnika. Trudno również uznać, aby żądana przez nią kwota 6.000 zł była rażąco wygórowana – z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego i wielu podobnych spraw tego rodzaju. Powódka mogła zatem pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu o zasadności dochodzonej pozwem kwoty.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uwzględnił zażalenie o tyle tylko, że nie obciążył pozwanej kosztami postępowania, uznając iż brak było podstaw do zasądzenia na jej rzecz jakiegokolwiek części kosztów procesu (art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c.).

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił zażalenie jako bezzasadne (art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c.).

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono w oparciu o art. 102 k.p.c. mając na uwadze ocenny charakter sprawy i brak wpływu powódki na wadliwości zaskarżonego postanowienia.

/Jadwiga Siedlaczek/ /Małgorzata Kończal/ /Marek Lewandowski/